

## IGNACY GOGOLEWSKI

ur. 1931; Ciechanów



|                         |  |
|-------------------------|--|
| Miejsce i czas wydarzeń | Lublin, PRL  |
| Słowa kluczowe          | projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", praca zawodowa, teatr, stan wojenny |

### Odchodzenie od bojkotu Telewizji

Sprawa jakoś tam się rozeszła, jeżeli chodzi o syna Rakowieckiego, a my daliśmy premierę „Pamiętników” Paska. Szał. Okazuje się, że te „Pamiętniki” tak strzeliły w całą skomplikowaną sytuację, bo stan wojenny trwał. Wstawanie, oklaski, to wszystko było. No, to był dobry, znakomity reżyser i taki kochający aktorów, on potrafił tak ugniatać tę glinę, żeby tam z tego przedstawienia coś było. Zbliżyliśmy się bardzo, ponieważ oni mieszkali na Hożej 19, gdzie my dopiero przenieśliśmy się z Odolańskiej z Katarzyną Łaniewską, byliśmy sąsiadami, odwiedzaliśmy. W tym domu też mieszkał Andrzej Szalawski z panią reżyser Domańską. Tak że starałem się jakoś część stolicy zawieźć do tego Lublina, jak gdyby dziękując za to, że [Lubelszczyzna] żywiła nas w ciężkich czasach.

No ale powoli, powoli to się w jakiś sposób rozluźniało, rozluźniało, już minęły dwa lata tego boczenia się i w pewnym momencie prymas Glemp poprosił koryfeuszy naszego stowarzyszenia i powiedział: „Czy aby na pewno trzeba, żeby to było kontynuowane? Przecież kultura ważna jest.” Był człowiekiem delikatnym, powiedziałbym, bardzo dyplomatycznym, nie robił nacisków, ale osiągnął to. I teraz spuentuję taką notatką: „Polityka”, numer 24, co wyznał poeta Ernest Bryll: „Przyznam się, że to ja napisałem slogan, gdy wchodziła niepodległość i Tadeusz Mazowiecki obejmował pierwszy rząd: «Jesteśmy wreszcie we własnym domu. Nie stój, nie czekaj, pomóż!» Teraz bym tego nie napisał, bo nie wiem, gdzie jesteśmy. Owszem, w jakimś domu, ale kto w nim mieszka, jakie ma prawa, jakie są obowiązki, jakie są zasady współzycia, tego nie wiem, mnóstwo Polaków tego nie wie.” Noszę tę kartkę ze sobą, dlatego, że to się łączy bezpośrednio. Rzeczywiście wtedy to hasło wiodło osoby, które chciały protestować. Tylko jeszcze raz powiem: każdy zawód ma swoje obowiązki. Wolałbym nie politykować w teatrze, tylko spełniać tę wielką misję, którą przekazywał Osterwa, Jaracz.

|                                |  |
|--------------------------------|--|
| <b>Data i miejsce nagrania</b> | 2019-04-09, Warszawa                           |
| <b>Rozmawiał/a</b>             | Dagmara Spodar                                 |
| <b>Redakcja</b>                | Aleksandra Bańkowska                           |
| <b>Prawa</b>                   | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |